Współzawodnictwo - droga do dobrobytu!
Plan sześcioletni - drogą do Socjalizmu!

REDAKCJA
I ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 10
Telefony redakcji: 456-53; 555-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
[illegible]

Czwartek, 9 grudnia 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 339 — Kraków — Rok 57

Hasło Kongresowe

Niech żyje Związek Radziecki — przyjaciel Polski, twierdza pokoju i socjalizmu — oto jedno z czołowych haseł kongresowych, które stawia przed nami najistotniejszy problem umocnienia fundamentów niepodległości i wolności narodu polskiego w oparciu o międzynarodowe siły postępu.

Sprawa polska splotła się nierozerwalnymi więzami ze sprawą wolności i postępu na świecie. Przez długi okres niewoli narodu polskiego wszystko, co wiązało się z wyobrazicielami starego porządku, było sprzeczne z wyzwoleńczą wolą ludu polskiego i wszystko, co wiązało nas z postępowym ruchem międzynarodowym, służyło sprawie odrodzenia narodowego.

Lecz walka wyzwoleńcza nabrała rumieńców realności dopiero dzięki przewrotowi, jaki w Rosji dokonał się na skutek Rewolucji Listopadowej. Dopiero wówczas sprawa Polski stała się niezależna od porozumień rządów zaborczych, a imieniem zwycięskiej rewolucji proletariackiej postawiona została jako problem zasadniczy, opierający się na zasadzie samostanowienia [illegible].

Zwycięska Rewolucja Listopadowa stworzyła warunki dla odrodzenia Polski niepodległej. Słabość i rozbicie klasy robotniczej sprawiło, że w 1918 r. nie potrafiliśmy wykorzystać tej historycznej szansy i nie zabezpieczyliśmy naszej wolności przez oparcie jej o potęgę pierwszego państwa socjalistycznego w świecie.

To raz drugi Związek Radziecki przyniósł nam wolność w 1945 r., rozgramiając okupanta hitlerowskiego i umożliwiając okrzepnięcie sił demokratycznych w narodzie aby zdolne były zwalczyć zakusy rodzimej reakcji, która przeszła na pozycje zdrady narodowej. Tym razem szansy historycznej nie zaprzepaściliśmy. Przez jednolity front, przez związanie sił całego obozu demokratycznego zapewniliśmy Polsce ustrój demokracji ludowej. Przez jedność ruchu robotniczego proces ten pogłębimy, budując ustrój sprawiedliwości socjalistycznej.

W tym budownictwie wzorcem dla nas będzie dorobek Związku Radzieckiego i WKP(b) — państwa, które nie tylko dopomogło narodowi polskiemu w walce z wrogiem faszystowskim, lecz również państwa — które przez swój ustrój i politykę pokojową stanowi najlepszą gwarancję bezpieczeństwa światowego i spokojnej pracy rozwojowej wszystkich narodów demokratycznych, miłujących pokój.

Z tych też powodów, w historycznym dniu zjednoczenia klasy robotniczej w Polsce okrzyk — niech żyje Związek Radziecki, przyjaciel Polski, twierdza pokoju i socjalizmu — będzie [illegible] wszystkich budowniczych [illegible] i spokojnej przyszłości [illegible] du polskiego.

Biurokracja ONZ zdezorganizowała prace sesji paryskiej

Min. Wyszyński przeciw odroczeniu III sesji

PARYŻ. W dyskusji, jaka rozwinęła się na posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia ONZ na temat dalszych losów obecnej sesji zabrał głos wiceminister Wyszyński. Delegat radziecki podkreślił, że sam fakt dyskusji nad odroczeniem obecnej sesji dowodzi o przeciąganiu [illegible] i niedostatecznej organizacji. Na porządku dziennym znalazło się około 70 spraw, jednakże szereg z nich nie odpowiada warunkom Karty ONZ i zasadom procedury, obowiązującym Generalne Zgromadzenie. W pierwszym rzędzie uwaga ta — stwierdził Wyszyński — odnosi się do kwestii, przygotowanych przez tzw. „Komitet międzysesyjny" (Małe Zgromadzenie ONZ), utworzony w sprzeczności z Kartą ONZ.

Delegat radziecki przypomniał słuszność stanowiska ZSRR, który dowodził już swego czasu niewłaściwości i szkodliwości dodatkowego tworzenia tego „komitetu". Ostrzeżenia radzieckie sprawdziły się „Komitet" w niczym nie przyczynił się do uproszczenia [illegible] Generalnego Zgromadzenia, lecz — [illegible] przeciwnie — jeszcze bardziej je skomplikował.

(Dokończenie na str. 2)

Rudzkie Zjednoczenie wykonało plan

KATOWICE. Wczoraj, o godz. 18, Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego wykonało plan rocznego wydobycia węgla w wysokości 8.170 tys. ton. Ostatnią tonę węgla wydobyto w kop. „Walenty — Wawel".

Górnicy Zjednoczenia zobowiązali się do wydobycia ponad plan do końca bieżącego roku 560 tysięcy ton węgla.

Stalowy pierścień wojsk ludowych

zwarł się dookoła 4 armii Czang-Kai-Szeka

[illegible] kańskich z Chin, główne walki toczą się obecnie na zachód od linii kolejowej Suczou — Pukow. Ludowe oddziały ludowe uniemożliwiły połączenie się armii nacjonalistycznych, pomimo rozpaczliwych wysiłków z ich strony. Z pięciu armii stanowiących trzon sił Czang-Kai-Szeka, trzy są odcięte na południowy zachód od Suczou, jedna jest otoczona w rejonie Suhsien, a tylko jedna, operująca na linii rzeki Huai zachowała jeszcze pewną swobodę ruchów.

Korespondenci zwracają uwagę na niemal całkowite już wykorzystanie rezerw wojskowych przez dowództwo nacjonalistyczne. Jak się przypuszcza posiłki, które doszły na front centralny z rejonu Hankow były ostatnimi, stojącymi jeszcze do dyspozycji Czang-Kai-Szeka.

Z [illegible] pozostałych wojsk nacjonalistycznych część jest zupełnie odcięta na froncie północnym, rozbita tam na poszczególne grupy, broniące się w rejonach Kalganu, Pekinu i Tien-tsinu. Pewna ilość wojsk znajduje się w Chinach południowych, jednakże — na skutek znacznego rozproszenia — nie stanowi ona już realnej siły.

LONDYN — Według doniesień agencji Reutera, koła rządowe w Nankinie potwierdziły wiadomość, iż oddziały chińskiej armii ludowej dokonały wyłomu w północnej linii obronnej Kuomintangu zajmując dwie ważne pod względem strategicznym miejscowości Miyun i Hwaiyew, położone w odległości 40 i 30 mil na północny wschód od Pekinu. Jak wynika z ostatnich informacji, wojska ludowe oddalone są o 25 mil od Pekinu.

Dziennik chiński „Dagun-Pao" podaje, że oddziały armii ludowej zbliżają się od wschodu do miasta Kiangyen położonego w odległości 110 km na północ od Nankinu, i czynią przygotowania do sforsowania Yang-Tse-Kiangu.

Chłodne przyjęcie żony dyktatora w Waszyngtonie

WASZYNGTON. — Żona Czang-Kai-Szeka nie uzyskała jeszcze audiencji u prezydenta Trumana. W ciągu 5 dni pobytu w stolicy USA przeprowadziła ona tylko dwie rozmowy z Marshallem. Koła chińskie w Waszyngtonie informują nadto, iż w związku z tą wizytą ambasador chiński w Stanach Zjednoczonych — Koo — wysunął projekt pomocy amerykańskiej dla Kuomintangu w wysokości 3 miliardów dolarów. Waszyngtońskie koła polityczne uważają, że przyjęcie przez Trumana tego projektu jest mniej, niż prawdopodobne.

Naród francuski wierny sojuszowi z ZSRR

Duclos potępia antyfrancuską politykę rządu Queuille'a

PARYŻ — Przewodniczący parlamentarnej frakcji komunistycznej Jacques Duclos wygłosił we Flers przemówienie, w którym omówił szereg aktualnych zagadnień.

Na temat militarnej polityki rządowej Duclos oświadczył: „Po wydatkowaniu olbrzymich sum na stłumienie strajku górników, rząd przygotowuje się do zwiększenia wydatków wojskowych. Jest to konsekwencja militarnej polityki, której zewnętrznym przejawem jest udział Francji w unii zachodniej. W przyszłości Francja ma się znaleźć [illegible] „pakcie atlantyckim" razem z faszystowskimi zachodnimi Niemcami i frankistowską Hiszpanią. Ale naród francuski nigdy [illegible] okupacja obecnego rządu, który chce wtrącić kraj w wir awanturniczej polityki rodzimej i obcej reakcji. Francja pozostanie wierna przymierzu ze Związkiem Radzieckim, stanowiącym podstawową gwarancję jej bezpieczeństwa".

Duclos podkreślił, że w chwili zwiększania wydatków wojskowych uszczupla się kredyty na odbudowę kraju. Nowe podatki spadną [illegible] ki robotników i przedstawicieli klas średnich, podczas gdy cały świat kapitalistyczny będzie korzystał [illegible] dal ze specjalnych przywilejów.

W zakończeniu przemówienia [illegible] Duclos wezwał [illegible] do podjęcia jednolitej akcji, [illegible] do stworzenia prawdziwie demokratycznego rządu.

[illegible] polskich górników, wysiedlonych z Francji za udział w [illegible] witana na stacji granicznej Międzylesie.

Przygotowania do uroczystego wyjazdu delegatów na Kongres

WARSZAWA. Jak się dowiaduje Agencja SAP napływają do Stolicy wiadomości z całego kraju o przygotowaniach do uroczystości wyjazdu delegatów kongresowych do Warszawy na Kongres Zjednoczeniowy partii robotniczych. Pierwsze grupy delegatów z terenu spodziewane są w Warszawie w najbliższych dniach. Komitet organizacyjny Kongresu Zjednoczeniowego przygotował już dla nich kwatery.

Delegaci PPR i PPS z poszczególnych województw przybywać będą do Stolicy razem. Z miejsc zamieszkania udawać się oni będą do miast wojewódzkich skąd specjalnie zarezerwowanymi i pięknie udekorowanymi wagonami odjeżdżać będą do Warszawy.

W wielu miastach i osiedlach powstały już komitety fabryczne, które zorganizują uroczysty odjazd delegatów kongresowych. Towarzysze pracy, delegacji załóg fabrycznych i instytucji społecznych a na wsi robotnicy rolni zorganizują uroczyste odprowadzenie delegatów kongresowych z miejsc ich pracy na dworzec, co w większych miejscowościach przybierze charakter manifestacji publicznej na rzecz Kongresu Zjednoczeniowego.

Poza delegatami zapowiedziany jest przyjazd do Warszawy specjalnych brygad robotniczych i chłopskich z ważniejszych ośrodków. Przywiozą oni na Kongres meldunki o wykonaniu planu i zobowiązań produkcyjnych.

Zgodnie z zobowiązaniami międzyn[illegible]

Oddziały radzieckie opuściły Koreę

MOSKWA — Agencja Tass donosi z Penjan, że opuszczające północną Koreę okupacyjne wojska radzieckie są bardzo uroczyście żegnane przez ludność. W stolicy północnej Korei zorganizowano wielkie zebranie, na którym przedstawiciele ludności koreańskiej podkreślili znaczenie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Wyjeżdżające oddziały otrzymują od ludności kwiaty i podarunki. Pożegnania zamieniły się w licznych wypadkach w manifestacje serdecznej przyjaźni pomiędzy obu narodami.

Socjaliści japońscy łączą się z komunistami

MOSKWA — Wychodzący w Tokio dziennik „Akahata" donosi o [illegible] wypadkach wstępowania członków partii socjalistycznej do partii komunistycznej.

Ostatnio w prefekturze Aomori doszło do połączenia partii socjaldemokratycznej z partią komunistyczną. W ślad za tym, do partii komunistycznej zgłosiło akces wielu socjal - demokratów w innych prefekturach m. in.: członek komitetu wykonawczego młodzieżowej sekcji partii socjalistycznej na wyspie Hokkaido — Kitaro Iamadzaki.

Tendencje połączenia się z partią komunistyczną zanotować można nie tylko w szeregach partii socjalistycznej, lecz również w szeregach nowej partii robotniczo-chłopskiej.

Nowy system płac ma być podnietą do zwiększenia wydajności pracy

Przedstawiciele 300 tys. włókniarzy akceptują projekt nowej umowy

ŁÓDŹ — 7 grudnia br. odbyła się w Łodzi ogólnokrajowa narada przedstawicieli wszystkich oddziałów Zw. Zaw. Włókniarzy, dyrektorów oraz przedstawicieli Rad Zakładowych — wielkich fabryk włókienniczych. Narada poświęcona była omówieniu wytycznych nowej umowy zbiorowej, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1949 r.

Zgromadzeni z zadowoleniem przyjęli do wiadomości, że nowe zasady umowy zbiorowej opracowane zostały przy czynnym współudziale nie tylko personelu administracyjnego i związkowego, lecz także i robotników.

Na naradzie ustalono zgodnie, że dotychczasowy system płac był błędny i w wielu wypadkach niesprawiedliwy. W systemie tym zaledwie 30 do 50 proc. sumy wypłat stanowił zasadniczy zarobek, a na pozostałą część składały się wszelkiego rodzaju dodatki aprowizacyjne, wyrównawcze za ciągłość pracy itp. Dodatki te wypłacano w gotówce, bądź w naturze. Otrzymywali je pracownicy tylko niektórych gałęzi przemysłu. Zbyt mały udział płacy zasadniczej w ogólnych zarobkach powodował brak zainteresowania pracowników problemami zwiększenia wydajności pracy i faworyzował nierobów, gdyż przekroczenie norm produkcyjnych nie było odpowiednio honorowane i stanowiło w niektórych wypadkach tylko nieznaczny wzrost ogólnych zarobków.

Te wszystkie niedociągnięcia stanowiły wyraźny kontrast z dążeniami do socjalizacji życia w Polsce, socjalizacji, której główną zasadą jest wypłacanie każdemu robotnikowi takiego zarobku, który jest równy jego wkładowi pracy w podniesienie produkcji.

Za słuszne uznali zgromadzeni twierdzenie, że system płacy musi być pomyślany w ten sposób, aby stanowił podnietę do zwiększenia wydajności pracy i do podnoszenia kwalifikacji zawodowych wśród pracujących. Dlatego w systemie płac nowej umowy zbiorowej słusznie uprzywilejowano wynagrodzenie prac trudnych, ciężkich, czy ważnych dla gospodarki narodowej.

Zgodnie z tezami referatu ob. Burskiego zgromadzeni uznali, że obecna sytuacja gospodarcza kraju i stan techniczny urządzeń pozwala na nowe jedynie słuszne rozwiązanie kwestii wynagrodzenia, tak, aby wysokość płacy odpowiadała wartości wykonanej pracy.

Nowy system da jasny, łatwy dla robotnika do sprawdzenia obraz jego zarobków.

W całym przemyśle włókienniczym ustanowione zostaną płace na jednym poziomie. Zniknie rebus wyliczeń płac, które składały się dotychczas z dziesiątków niczym z produkcją nie związanych elementów, zaciemniających obraz płacy zasadniczej. Budżet robotniczej rodziny będzie mógł być oparty o zdrowe podstawy. Na wypadek choroby Ubezpieczalnie Społeczne wypłacać będą zasiłki w stosunku do sum zasadniczego zarobku, wynoszącego 95 — 98 proc. otrzymywanej przez robotnika płacy, a nie jak dotychczas od części zarobków, wynoszącej 30 do 50 proc. ogólnej wypłaconej sumy.

Aby realna podwyżka płac, uzyskana w drodze normalizacji systemu płac nie uległa zmniejszeniu przez progresywną stopę podatku od uposażeń, podniesiona zostanie granica zarobku wolnego od tego podatku. Zachowane będą także ulgi podatkowe dla przodowników pracy i wielowarsztatowców.

Zgromadzeni na naradzie przedstawiciele 300 tys. włókniarzy polskich z aplauzem przyjęli projekt nowej umowy.

Specjalne względy dla zbrodniarzy japońskich

WASZYNGTON — Sąd Najwyższy w Stanach Zjednoczonych powziął decyzję 5 głosami przeciwko 4, rozpatrzenia ponownie sprawy 2 japońskich zbrodniarzy wojennych skazanych na karę śmierci przez sąd międzynarodowy w Tokio. Skazani — były premier Japonii Hirota i generał Dohihara — złożyli apelację, którą Sąd Najwyższy USA uwzględnił. Postanowiono również rozpatrzyć ponownie sprawy 5 innych Japończyków, skazanych na kary więzienia za zbrodnie wojenne. Wszyscy skazani zakwestionowali legalność międzynarodowego trybunału w Tokio.

Biurokracja ONZ zdezorganizowała prace sesji paryskiej

(Dokończenie ze str. 1.)

Generalne Zgromadzenie przekazuje „Międzysesyjnemu Komitetowi" niektóre sprawy do rozpatrzenia. Z kolei „Komitet" zwrócił je Generalnemu Zgromadzeniu, które skierowało je do różnych komisji. Komisje zaś przesłały te sprawy na plenum Zgromadzenia. W ten sposób wytworzyło się swoiste „perpetuum mobile", ciągły ruch wokół własnej osi.

Następnie wicem. Wyszyński przytoczył szereg przykładów wskazujących na to, że porządek dzienny obecnej sesji przewiduje [illegible]patrzenie spraw, sprzecznych z [illegible]mą Kartą ONZ. Przykładem [illegible] bezprawnie powstałe organy jak „bałkańska" i „tymczasowa komisja koreańska", które przygotowały sprawozdania. Działalność tych organów i przygotowane na podstawie ich sprawozdań projekty rezolucji równoznaczne są z mieszaniem się do wewnętrznych spraw innych państw, co jest zakazane w punkcie 7 art. 2 Karty ONZ.

W konkluzji przemówienia dele[illegible] wość odraczania sesji, stwierdzając, że Generalne Zgromadzenie i [illegible] komisje będą mogły w prze[illegible]dzianym terminie rozpatrzyć [illegible] końca najważniejsze zagadnienia. Dlatego też ZSRR poparł wniosek delegacji polskiej przewidujący, że te sprawy, których nie uda się rozpatrzyć do 11 grudnia br. winny się znaleźć na porządku [illegible] [illegible] ONZ.

Coraz bliżej miliarda!

Śląsk prowadzi w akcji wpłat na Wspólny Dom

WARSZAWA — Sprawozdanie [illegible]órki na fundusz budowy Centralnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej wykazuje poważ[illegible] wzrost wpłat w ciągu ostatnich dziesięciu dni ubiegłego miesiąca. 20 listopada b. r. łączna suma wpłat równała się 751.466.948 zł. Do 30 te[illegible] samego miesiąca suma ta wzrosła do 826.682.723 zł.

Nadal przoduje w zbiórce województwa: śląsko - dąbrowskie, które wpłaciło 123.292.058 zł., czyli 88.4 proc. zadeklarowanej sumy. woj. wrocławskie — 89.959.128 zł., m. Warszawa — 81.854.767 zł., woj. bydgoskie — 47.617.971 zł., poznańskie — 57.086.018 zł., szczecińskie — 32.585.080 zł., krakowskie — 39.154.496 zł. Wpłaty Łodzi, [illegible] łódzkiego, gdańskiego, [illegible]skiego, kieleckiego, lubelskiego, [illegible] sztyńskiego, rzeszowskiego i białostockiego wahają się między 40—30 [illegible]

Z obrad kierowników BGK

Rozbudowa przemysłu na pierwszym miejscu w planie inwestycyjnym na rok 1949

WARSZAWA — Na zjeździe kierowników oddziałów BGK (o czym poinformowaliśmy w nr wczorajszym — Red.) przemawiał również prezes CUP dr tow. Dietrich, który podkreślił, że proces przekształcania naszej gospodarki w kierunku socjalizmu, wiąże się z procesem rozszerzania zakresu planowania bezpośredniego.

Każdy nowy okres planowania gospodarczego — powiedział prezes Dietrich — przynosi rozszerzenie akumulacji socjalistycznej i jednoczesne ograniczanie elementów spekulacyjnych. Na straży rozszerzania akumulacji socjalistycznej stoi Bank Inwestycyjny. Kontroluje on wykonanie planu, którego zadaniem jest stały wzrost dochodu społecznego i słuszny klasowo podział tego dochodu.

Prezes Dietrich zwrócił uwagę na głęboki wpływ planowania gospodarczego na dziedzinę zagadnień pieniężnych. Plan finansowy, stanowiący część składową Narodowego Planu Gospodarczego, składa się przede wszystkim z planu zbioru środków pieniężnych i planu podziału tych środków.

W tych warunkach żadne przedsiębiorstwo objęte Planem Inwestycyjnym, nie może uniknąć ścisłej kontroli finansowej.

WARSZAWA. — W drugim dniu obrad dorocznego Zjazdu kierowników oddziałów BGK w Warszawie uchwalono wysłanie depesz do Prezydenta Bieruta, premiera Cyrankiewicza, przewodniczącego komitetu ekonomicznego Rady Ministrów ministra Minca, oraz ministra Skarbu Dąbrowskiego z wyrazami zapewnie[illegible] pracownicy BGK dołożą wszelkich starań, by zagwarantować jak najlepszą organizację przyszłego Banku Inwestycyjnego i tą drogą przyczynić się do przebudowy naszego ustroju społeczno - gospodarczego. Następnie wygłoszone zostały referaty o projekcie państwowego planu inwestycyjnego.

Jak wynika z omówionego, [illegible]mach Zjazdu, projektu państwowego planu inwestycyjnego na rok przyszły t. zw. środki limitowane [illegible] planie wyniosą ponad 290 miliardów złotych, czyli o około 31 proc. więcej, niż w roku bieżącym, kiedy łącznie z planami dodatkowymi przeznaczono na inwestycje z tych środków 221 miliardów złotych. Wzrost ten, jak również porównanie z szacunkowymi danymi o inwestycjach przedwojennych mówi o znacznie większej roli procesów inwestycyjnych w ustroju demokracji ludo[illegible] [illegible] ustroju kapitalistycznym. Bez wielkich inwestycji, jakie obecnie dokonujemy, Polska zostałaby w zacofaniu, na szarym końcu państw Europy.

Zgodnie z ogólną tendencją planu 3-letniego, w planie inwestycyjnym na rok przyszły nastąpi dalszy wzrost udziału inwestycji, przeznaczonych na odbudowę i rozbudowę naszego przemysłu. W ten sposób realizowane jest podstawowe zadanie naszej gospodarki narodowej — zadanie uprzemysłowienia [illegible]. W inwestycjach przemysłowych coraz większego znaczenia nabiera rozbudowa przemysłu, wytwarzającego środki produkcji.

W poszczególnych gałęziach przemysłu największy wzrost inwestycji nastąpi w hutnictwie, we włókiennictwie, w przemyśle chemicznym i energetycznym.

Inwestycje, związane z potrzebami rolnictwa stanowią około 12 proc. planu na rok przyszły, co stanowi znaczny wzrost w porównaniu z rokiem bieżącym.

Inwestycje w zakresie komunikacji i łączności, które w 1946 r. zajmowały pierwsze miejsce w planie inwestycyjnym, obecnie, jak i w ubiegłym roku przesunęły się na drugie z kolei miejsce. Z innych dziedzin — przyszłoroczny plan inwestycyjny przyniesie poważne zwiększenie nakładów na budownictwo mieszkaniowe, na oświatę, kulturę i opiekę społeczną i zdrowie.

Wszyscy pracownicy finansowi tworzą wspólny związek zawodowy

WARSZAWA — W sali [illegible]rencyjnej Ministerstwa Skarbu odbyła się narada przedstawicieli Zarządów Głównych Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych, Związku Zawodowego Pracowników Bankowych, Kas Oszczędnościowych i Ubezpieczeniowych oraz Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych.

Na naradzie podpisano umowę o przeprowadzeniu akcji przygotowawczej do połączenia wymienionych związków w jeden Związek Pracowników Finansowych.

Umowa powołuje komisję koordynacyjną, złożoną z 8 osób, po dwóch przedstawicieli każdego Związku, w celu opracowania projektu statutu nowego Związku, przygotowania organizacji terenowych do połączenia oraz opracowania spraw organizacyjnych.

Umowę podpisali przewodniczący Związku Skarbowców Szwedowski i sekretarz generalny — Prątkowski; wiceprzewodniczący Związku Bankowców — Kaczanowski i sekretarz generalny Wacław Sasin; przewodniczący Zw. Zawod. Ubezpieczeniowców — Stanisław Sasin i sekretarz general[illegible]

[illegible] zainteresowanych Związków w krótkich przemówieniach wyrazili radość, że połączenie przybiera realne formy.

Cuda wyborcze działy się nad urną w Berlinie

BERLIN — Korespondenci prasy zagranicznej w Berlinie zwracają uwagę na szereg nader charakterystycznych momentów wokół niedzielnych „wyborów" w zachodnich sektorach Berlina.

Jednym z wymownych dowodów wyreżyserowania całej gry było oświadczenie amerykańskiego radia w [illegible] o wyniku wyborów, złożone w chwili, kiedy komisje wyborcze dopiero przystępowały do obliczania głosów. Radiostacja podała już szczegóły głosowania „z pierwszej ręki". Twierdziła ona jakoby w głosowaniu brało udział 85 proc. wszystkich wyborców zachodnich sektorów miasta. Jednakże [illegible] cyfra ta została szybko przekreślona przez prasę wydawaną w sektorze amerykańskim. „Telegraf" doniósł, że głosowało 74 proc. wyborców, zaś „Der Sozial - Demokrat" obniżył tę cyfrę do 57 proc.

W istocie wiadomo, że w ciągu pierwszych 8 godzin wyborów głosowało przeciętnie około 35 proc. wyborców. Tylko w niektórych komisjach wyborczych cyfra ta wahała się między 50 a 60 proc. Z nastaniem zmroku mało kto przybywał już do lokali wyborczych. Ale właśnie w tym czasie procent uczestniczących w wyborach „wzrósł" w zadziwiający sposób z około 50 do [illegible]

Na lichwiarski procent

Dyrektor — sabotażysta

pożyczał pieniądze KKO

WOŁÓW. W popołudniowej części pierwszego dnia rozprawy przeciwko dyrektorowi KKO w Wołowie — Żywocińskiemu, oskarżonemu o sabotażową działalność na szkodę biednego chłopstwa przez fałszywe rozprowadzanie kredytów — Sąd przystąpił do przesłuchania świadków. Zeznania świadków rzucają charakterystyczne światło na sylwetkę oskarżonego, jako wroga klasowego i szkodnika gospodarczego.

Świadek Henryka Gipsz, zamożna właścicielka sklepu w Wołowie zeznaje, że otrzymała bez trudności pożyczkę w wysokości 150 [illegible] cześnie oskarżonemu tytułem [illegible]stawu pierścionek o wartości [illegible] tys. zł.

Sąd przesłuchał z kolei poszkodowanych biednych rolników, szykanowanych przez oskarżonego przy rozdziale kredytów.

Świadek Kałac Janina, wdowa posiadająca 3 ha ziemi, zwróciła się do oskarżonego o udzielenie pożyczki na zakup zboża siewnego. Nie otrzymując żadnej odpowiedzi od oskarżonego, świadek [illegible] była pożyczać pieniądze [illegible] cza wiejskiego na bardzo wysoki procent, w wyniku [illegible]

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

La tribune des Nations

HEBDOMADAIRE INTERNATIONAL

zamieszcza artykuł p. t. „Uwaga niebezpieczeństwo", zawierający ciekawy materiał statystyczny w sprawie zagłębia Ruhry.

„Statystyka za rok 1947 wykazuje, że Zagłębie Ruhry produkuje 90 proc. węgla, 74 proc. stali, 69 proc. żelaza kutego, i 72 proc. surówki. Niemniej interesującym jest fakt, że ten skondensowany potencjał przemysłowy znajdował się zawsze w rękach 25 koncernów przemysłowych, jak Vereinigte Stahlwerke, Krupp, Mannesmann, Hoesch, Kloeckner, Haniel. Koncerny te koncentrowały procesy produkcyjne od surowca aż do gotowego produktu, łącznie ze środkami transportu lądowego i morskiego. Sześć z tych 25 grup reprezentuje: 44 proc. wydobycia węgla, 47 proc. produkcji żelaza w Niemczech Zachodnich, 97.5 proc. produkcji surówki i 95 proc. produkcji stali w Zagłębiu Ruhry. Koncerny te są własnością prywatną, należą do poszczególnych osób czy rodzin. Trzy z nich są koncernami zagranicznymi: Wendel, Stumm i spółka belgijska. Do tej grupy należy również koncern Stinnesa opanowany w 50 proc. przez kapitał amerykański".

Obecnie kapitał zagraniczny m. in. holenderski stawia do dyspozycji przemysłowców niemieckich Zagłębia Ruhry ogromne kredyty idące w miliardy marek, spodziewając się w zamian za to odpowiednich zysków w nowym kapitalistycznym reżimie Zagłębia Ruhry.

Witamy sztafetę młodzieżową
z Rzeszowa

KRAKÓW (kom) — 9 GRUDNIA PRZYBYWA DO KRAKOWA SZTAFETA MŁODZIEŻOWA Z RZESZOWA NIOSĄCA POZDROWIENIA OD POSTĘPOWEJ MŁODZIEŻY POLSKIEJ — KONGRESOWI JEDNOŚCI POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ

W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ W KRAKOWIE URZĄDZA W DNIU DZISIEJSZYM O GODZINIE 17 W SALI „ROTUNDA" II DOM AKADEMICKI PRZY UL. 3 MAJA 5 UROCZYSTĄ AKADEMIĘ, NA PROGRAM AKADEMII ZŁOŻĄ SIĘ: ZAGAJENIE, PRZEMÓWIENIA PRZEDSTAWICIELI PARTII ROBOTNICZYCH, PRZEMÓWIENIA PRZEDSTAWICIELI ZMP ORAZ BOGATA CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA.

Tow. Przyjaciół Żołnierza w Czynie Przedkongresowym

KRAKÓW (s) — W Krakowie odbyło się zebranie przewodniczących i sekretarzy kół TPZ i członków oddziału tej organizacji z terenu miasta. Zebranie w związku ze zbliżającym się Kongresem Zjednoczeniowym podjęło szereg uchwał, na podstawie których członkowie TPZ zobowiązali się do współzawodnictwa w umasowieniu organizacji TPZ, tworzeniu nowych oddziałów i kół oraz w werbowaniu nowych członków.

Przewodniczący tow. Chlebowski zwrócił się z apelem do młodzieży szkolnej o zacieśnienie kontaktu społeczeństwa z wojskiem. Rezolucja uchwalona na zakończenie zebrania powiada m. in. że każdy pracownik warsztatu, huty, kopalni czy roli powinien stanąć w szeregach tej organizacji. Każda szkoła powinna posiadać swe szkolne koło przyjaciół żołnie-[illegible]

Serdeczny związek jaki istnieje pomiędzy żołnierzem odrodzonego Wojska Polskiego a społeczeństwem znalazł ostatnio swój wyraz nie tylko ze strony społeczeństwa, ale również ze strony żołnierzy, którzy przeprowadzili w swoich szeregach fundowanie biblioteczek dla przodujących zakładów pracy. Biblioteki te zostaną w niedługim czasie przekazane świetlicom robotniczym przez żołnierzy.

Studenci Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych
w Czynie Przedkon[g]resowym

KRAKÓW (M) — Studenci Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w ramach Czynu Przedkongresowego pierwsi spośród studentów wyższych uczelni krakowskich ofiarowali swą pracę organizując wystawy malarskie i rzeźbiarskie w świetlicach robotniczych i fabrycznych w Krakowie.

Równocześnie odpowiadając na apel studentów krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej zobowiązali się do wzmożenia wysiłku w zdobywaniu wiedzy i umiejętności fachowych, zadeklarowali intensywną pracę w akcji upowszechniania kultury szczególnie na odcinku popularyzacji plastyki i przyrzekli kontynuować dalej zainicjowaną akcję urządzania wystaw w świetlicach robotniczych.

W dalszym ciągu uchwalonej przez studentów ASP rezolucji podkreślają oni konieczność upolitycznienia kultury podniesienia jej roli do jednego z czynników walki klasowej. „Solidaryzując się z marksistowsko-leninowskim ruchem robotniczym — czytamy w zakończeniu uchwał — W przededniu Kongresu Zjednoczeniowego przyrzekamy wzmożoną pracę przy czynić się do szybszej realizacji socjalizmu w Polsce".

Wielki wiec przedkongresowy

KRAKÓW (kom) — Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników z faszyzmem i najazdem hitlerowskim o Niepodległość i Demokrację, urządza w niedzielę, 12 grudnia o godzinie 10 w sali kinoteatru „Świt" — Wielki manifestacyjny wiec przedkongresowy pod hasłem: Zjednoczenie Partii Robotniczych przyspieszy nasz marsz do Socjalizmu. Niech żyje Kongres Jedności Klasy Robotniczej.

Zarząd uprasza o wzięcie udziału w organizowanej manifestacji.

Osiedle robotnicze im. 15 Grudnia

KRAKÓW (s) — Rada Nadzorcza Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej OKZZ powzięła uchwałę nazwania budującego się osiedla robotniczego na Grzegórzkach — imieniem „Dnia 15 Grudnia" — dnia Kongresu Zjednoczeniowego. Uchwałą tą Rada Nadzorcza uczciła historyczny dzień zjednoczenia partii robotniczych, a równocześnie utrwaliła dla przyszłych pokoleń pamięć o tym, że troska o mieszkania dla robotników, powstawanie osiedli i bloków robotniczych jest jednym z wielu osiągnięć jedności ruchu robotniczego w Polsce.

Jako drugą uchwałę nadzwyczajne zebranie członków Rady i licznych członków spółdzielni powzięło postanawiając przydzielić pierwsze mieszkanie w osiedlu Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej znakomitemu poecie Leopoldowi Staffowi. Postanowieniem tym, krakowska klasa robotnicza nie tylko składa hołd 50-leciu twórczości L. Staffa, ale równocześnie podkreśla więzy świata pracy ze światem kultury i sztuki.

Przewodniczący Rady Nadzorczej ZSM, tow. Henryk Ziffer złożył następnie sprawozdanie z działalności spółdzielni za okres ubiegły na początku swej działalności. W roku 1947 spółdzielnia liczyła 98 członków i rozporządzała 252 tys. zł. gotówki. Dzisiaj ilość członków wzrosła do ok. 2 tysięcy, a fundusze spółdzielni wyrażają się cyfrą 66 mil. Dzięki wybitnej pomocy Rządu, OKZZ i Zarządu miasta. Dwa bloki mieszkaniowe są już wykończone i pokryte dachem. W roku przyszłym przewiduje się wykończenie trzech dalszych bloków obejmujących 160 mieszkań. Ze sprawozdania złożonego przez tow. inż. Boratyńskiego wynika, że częścią składową nowych bloków będzie — „wierzowiec" t. j. rodzaj drapacza chmur o 12 piętrach zawierającego pojedyncze mieszkania i pomieszczenie na teatr i kino. Przewidziane są również sale na zebrania i ośrodki [illegible]

W zebraniu wzięli udział licznie reprezentowani robotnicy fabryki Zieleniewskiego.

Harcerska eskadra lotnicza
w przededniu Zjednoczenia Partii Robotniczych

KRAKÓW (jot) — W komendzie chorągwi harcerzy w Krakowie odbyło się walne zebranie harcerskiej eskadry lotniczej, — w którym wziął udział przedstawiciel wydziału lotniczego Wojew. Komendy SP, ppor. lotnictwa Hojcan. Zebrani w związku ze zbliżającym się Kongresem Zjednoczeniowym Partii Robotniczych uchwalili rezolucję, w której stwierdzają m. in.: Harcerze w krakowskiej harcerskiej eskadrze lotniczej w obliczu wielkiego dziejowego wydarzenia, jakim jest połączenie się partii robotniczych w jedną jednolitą ideowo i organizacyjnie partię robotniczą, doceniając w pełni donosłe znaczenie zjednoczenia uczczonego przez cały naród wzmożoną pracą na wszystkich odcinkach życia gospodarczego i kulturalnego wysiłku nie może zabraknąć i harcerzy, postanawiamy bezzwłocznie włączyć się do współpracy i wysiłków całego narodu.

Dając temu wyraz harcerze eskadry lotniczej postanowili usunąć ze swych szeregów element bezwartościowy nie wywiązujący się ze swych obowiązków i hamujący swą niezdecydowaną postawą i brakiem poczucia odpowiedzialności normalny rozwój eskadry. W dalszym ciągu postanowili rozpocząć planową i systematyczną akcję szkolenia aktywu instruktorskiego eskadry dla podniesienia swych kwalifikacji lotniczych oraz propagować usilnie idee lotnictwa wśród najszerszych mas młodzieży.

Równocześnie harcerze eskadry — przyjęli na siebie obowiązek pełnienia bezinteresownej służby samarytańskiej w ramach lotniczego pogotowia ratunkowego.

KOMUNIKATY

Prof. dr Tadeusz Stanisław Grabowski: „Odrodzenie Łużyc" we czwartek, dnia 9 grudnia, o godz. 18 w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Smoleńsk 9. Wstęp wolny, goście mile widziani.

„STARANIEM SZKOŁY ZDROWIA Ubezp. Społ. odbędzie się dnia 10. 12. 1948 r. (piątek) o godz. 18, w sali TUR przy ul. Garbarskiej 1, odczyt doc. dr Henryka Reissa pt. „Kiła a potomstwo".

DRUGIE ZEBRANIE CZŁONKÓW STUDIUM LITERACKIEGO (Klub Młodych) przy Związku Zawodowym Literatów Polskich w Krakowie, ulica Krupnicza 22, odbędzie się we czwartek, dnia 9 bm. o godz. 18, w lokalu Związku. W programie: odczyt Henryka Voglera pt. „Z zagadnień współczesnej krytyki literackiej". Wstęp wolny.

Wybitni muzykolodzy czescy w Krakowie

KRAKÓW (IM) — Do Krakowa przybyli trzej wybitni muzykolodzy czescy: rektor praskiej Akademii Muzycznej prof. dr Svoboda, prof. dr Tomasek i prof. dr Runder.

W czasie swego kilkudniowego pobytu w Krakowie goście nawiążą kontakt z tutejszym światem muzycznym.

Znaczenie Zjednoczenia Partii Robotniczych

Referat pod tym tytułem wygłosi przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biur. tow. Statter na ogólnym zebraniu członków Związku które odbędzie się we czwartek, 9 bm. o godz. 19 w lokalu Związku przy ul. Wiślnej 10.

Rady Zakładowe, Koła Związkowe i delegaci odpowiedzialni są za uczestnictwo w zebraniu wszystkich pracowników zatrudnionych w danym Zakładzie Pracy.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19 „Chory z urojenia".

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 19 — „Noe i jego menażeria". Mała sala — godz. 19,15 „Amfitrion 38".

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD — godz. 11 „Syn pułku" (dla szkół).— Godz. 16 „Królowa śniegu" (dla szkół).

TEATR „GROTESKA" — godz. 17 i 19,30 „Cudowna lampa Aladyna".

W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO dziś o godz. 19 — „Chory z urojenia". — W roli głównej Antoni [illegible]

KINA:

ŚWIT: Pieśń Tajgi; APOLLO: Harry Smith odkrywa Amerykę; UCIECHA: Tchórz; SZTUKA: Czerwony krawat; WARSZAWA: Ojczyzna; WANDA: Dzieci ulicy; WOLNOŚĆ: Symfonia pastoralna; GDAŃSK: Kurhan Małachowski.

Początek seansów: Świt — 15.45, 18, 20.15. W pozostałych kinach 16, 18, 20.

Kino Aktualności w sali kina Sztuka — Najnowsza Polska Kronika Filmowa. Produkcja cukru. Ciernik. Serce człowieka.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 9. 12 dr Piotrowski Kazimierz, Długa 60, tel. 599-27.

W nagłych zachorzeniach w nocy Ubezpieczalnia tel. 570-70.

RADIO

CZWARTEK, 9 GRUDNIA 1948 R.

5,10 sygnał czasu; 6,10 dziennik poranny; 9,25 sygnał do startu; 11,40 audycja dla przedszkoli; 11.57 sygnał czasu i hejnał; 14,15 koncert życzeń; 15,20 „Śpiewamy piosenki" audycja słowno - muzyczna dla dzieci, w opracowaniu prof. Br. Rutkowskiego; — 16,30 audycja dla młodzieży; 16.50 „Historia ruchu robotniczego w Polsce" w okresie międzywojennym; — 17,20 kameralna muzyka radziecka; 18,00 „Dla każdego coś miłego"; 19,00 audycja przedkongresowa; — 19,40 „Wszechnica radiowa". Wykład; — 21,00 „Matka" — słuchowisko wg Maksyma Gorkiego; 22,45 zapomniane przeboje; 23,30 Hymn i koniec audycji.

„Amfitrion 38"

Utartym zwyczajem recenzja teatralna składa się zwykle z dwóch części: w pierwszej omawia się sztukę, w drugiej jej inscenizację. Niniejsza recenzja nie odbiegnie od tego szablonu, różnić się będzie tylko o tyle, że sztuka omówiona w niej zostanie nie na podstawie wrażenia odebranego na widowni teatralnej, ale na podstawie tekstu przeczytanego. A stanie się tak dlatego, jak łatwo się domyślać że niestety traci ona na scenie naszego teatru wiele ze swej wartości.

„Amfitriona 38" Giraudoux czyta się z wielkim zainteresowaniem i przyjemnością. Erudyta Giraudoux naszpikował sztukę taką masą przeróżnych dowcipnych powiedzonek, tak sprytnie zaprawił starożytny mit zaktualizowaną satyrą, tak subtelnie przyprawił wszystko przysłowiowym francuskim „esprit" i lekkością francuskiej umysłowości — że powstała koronkowa niemal konstrukcja — literacka... Ale właśnie literacka. I tu może, u samych podstaw utworu, leży przyczyna, dla której „Amfitrion 38" jest ciekawszy jako słowo drukowane, niż jako słowo grane.

Nie posądzajmy Giraudoux o to, że przy napisaniu tej sztuki chodziło mu o odgrzanie archaicznego niemal mitu o ludziach i bogach. Nie to mogło być celem tak błyskotliwego umysłu. „Amfitrion 38" jest przede wszystkim satyrą. Jest satyrą na ludzi i ich autorytety, jest satyrą na społeczeństwo, na zarozumiałych generałów, kompozytorów, artystów, na taniec i dyskusje literackie. —

I gdyby te satyryczne elementy, uderzające w mieszczański światek francuskiej, i nie tylko francuskiej, burżuazji, zostały odpowiednio podkreślone, wystawienie sztuki Giraudoux na scenie Starego Teatru mogłoby mieć swoje uzasadnienie. — Mówię „gdyby", ponieważ te właśnie akcenty sztuki w krakowskim przedstawieniu uległy niemal że całkowitemu zatarciu. Otopiły się po prostu w powodzi błyskotliwych dowcipów, od których roi się po prostu każde wypowiedziane — i to w dość szybkim tempie — kwestia. Być może że winę ponosi tu fakt, że tłumacz i reżyser sztuki są jedną i tą samą osobą. Stąd zbyt wielki pietyzm dla każdego słowa, brak koniecznych miejscami skrótów, co pozwoliłoby na wypunktowanie ważniejszych momentów. Akcent położony został natomiast na pi[illegible] ... sukcesualnej stronie przedstawienia, co było zupełnie niepotrzebne, chociażby dlatego, że sztuka cała ma tych momentów sporo, jak przystało na rzecz typowo francuską.

Kwestia śmierci sztuki elitarnej została już u nas postanowiona. I słusznie. Naszym hasłem stała się sztuka masowa. Wobec tego i pod tym aspektem rozpatrzyć musimy „Amfitriona 38" i jego krakowską inscenizację. Nie ulega wątpliwości, że jest to w pewnym sensie utwór elitarny, ale nie musi nim być. Decyzja w tym wypadku leży w rękach reżysera. — Niestety Bogdanowi Korzeniewskiemu nie udało się sprowadzić przedstawienia na bardziej komunikatywną, bezpośrednią płaszczyznę. Ze sceny wieje pewna ekskluzywność, którą reżyser powinien był starać się rozproszyć.

Przy zachowaniu atmosfery elitarności, jaką sztuka Giraudoux zawiera, przedstawienie krakowskie nie oddaje natomiast jej typowo francuskiego charakteru. Giraudoux traci swą lekkość, a zamiast powiewnej pianki widz otrzymuje grubo ciosany kamień. W powodzi słów często ginie też niejedno dowcipne powiedzenie. Lekki charakter sztuki udało się najlepiej utrzymać w swojej roli Merkurego — Jackowi Woszczerowiczowi, który pauzuje jednak [illegible]

Typowym przykładem właśnie owej sztywności, czy zbytniego podnoszenia ciężaru roli — jest Maria Stebnicka jako Alkmena, która swych świetnych warunków zewnętrznych i scenicznych nie potrafiła jednak połączyć z właściwym stylem.

Sztuka nie jest wygrana. Mogłoby z tego być dobre przedstawienie, — gdyby było dobrze zrobione, ale nie jest. Z wyjątkiem Janiny Porębskiej i Gustawa Holoubka, aktorzy nie stanęli na wysokości zadania. Dekoracja i kostiumy (bardzo dobra koncepcja przywdziania bogów Jowisza i Merkurego w lśniące frakı) — pomysłowe i ciekawe.

Przez wystawienie „Amfitriona 38" nie zyska Kraków niestety na kartach swej historii — teatru jednej więcej chlubnej wzmianki. Mimo woli nasuwa się porównanie z drugą sztuką, graną jednocześnie w tym samym teatrze, z „Wyspą pokoju".

Ludzie teatru skarżą się często, że publiczność chętniej chodzi dziś do kina niż do teatru. Wydaje się, że jest to bardziej winą teatru niż publiczności. „Ludzie, jak dziecko, gdy się skaleczą, mają pretensje do noża". Te słowa Aragona przypomnieć by tu może należało naszemu światu teatralnemu w odpowiedzi na jego zarzut pod adresem społeczeństwa. Po[illegible] przypisać należy prawdopodobnie temu, że w tematyce swojej jest on bardziej aktualny od sceny. Jaka by nie była wartość sztuki Giraudoux — a jest to bezsprzecznie swego rodzaju arcydzieło literackie — nie jest żywotna i dlatego nie potrafi wzbudzić w widzu tego zapału i zaciekawienia, jakie obserwujemy na przedstawieniach „Wyspy pokoju".

Przytoczę tu słowa Armanda Salacrou, wygłoszone na kongresie w Paryżu: „Teatr jest sztuką aktualności. Polityka nie zabija teatru. Dla naszej generacji ma tylko to wagę, co jest obroną pokoju, co jest walką o całkowitą wolność człowieka. A my przecież stoimy w środku ognia walki! Artystom nie wolno zamykać się w wieży; życie ich jest nierozerwalnie związane z życiem ojczyzny... Wołamy z całej mocy o teatr w służbie człowieka!"

Tych słusznych warunków sztuki Giraudoux w żadnym wypadku nie spełnia. Nie należy też do klasycznych arcydzieł dramatycznych, które oczywiście grać trzeba. Jest zabawą w dowcipne słowa i zdania, niemal że żartem autorskim, ma też swoje walory, których jednak nie ujawniła w pełni krakowska inscenizacja. Nie zostało nic, a w każdym razie bardzo niewiele. I tu znów zacytuję czyjeś słowa, tym razem jednego z wielkich aktorów francuskich: „[illegible] dla zabawy.

[illegible]

Sportowcy okręgu krakowskiego na Wspólny Dom Partyjny

KRAKÓW. Z inicjatywy [illegible] wodniczącego Rel Sportowego OKZZ w Krakowie Reichmanna zorganizowano w dniu 5 grudnia szereg imprez sportowych, z których dochód przeznaczono na budowę Wspólnego Domu Partyjnego.

Mecz dwóch teamów: Cracovia i Garbarnia przeciw Wisła i Tarnovia został przełożony na dzień 12 grudnia. Odbyły się natomiast przewidziane programem zawody piłkarskie w okręgu krakowskim.

W Chrzanowie reprezentacja podokręgu złożona z graczy Chełmka i Fabloku wygrała 11:2 z reprezentacją B-klasy.

W Tarnowie reprezentacja miasta, oparta na graczach Tarnovii, pokonała Mościce 8:2.

W Nowym Sączu Sandecja [illegible] mizowała z reprezentacją Nowego Sącza 2:2, [illegible] Podhale wygrało z Gorcami 6:1.

Wirtuoz radziecki w Krakowie

KRAKÓW (IM) — Daniel Szafran, laureat Wszechzwiązkowego Konkursu Muzyków ZSRR, znakomity wiolonczelista, którego występy w Krakowie cieszą się ogromnym zainteresowaniem i powodzeniem, wystąpi powtórnie w Filharmonii Krakowskiej na piątkowym koncercie (10 bm). — W programie koncertu usłyszymy koncert wiolonczelowy Schumanna w wykonaniu wybitnego wiolonczelisty radzieckiego z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii Krakowskiej pod batutą dyrygenta Filharmonii Warszawskiej J. Mierzejewskiego, oraz III Symfonię (h-moll) Brahmsa i Leonorę Beethovena w wykonaniu orkiestry.

Daniel Szafran urodził się w roku 1923 w Leningradzie. Ojciec jego również wiolonczelista, zauważywszy nadzwyczajne zdolności syna, zaczyna go kształcić muzycznie od 8 roku życia. Karierę koncertową rozpoczyna Daniel Szafran w 10 roku życia, a jako 14 letni chłopiec zdobywa pierwszą nagrodę na Wszechzwiązkowym Konkursie muzyków - wykonawców w Moskwie. W tym samym roku Rząd Radziecki w uznaniu dla zdolności i zasług Daniela Szafrana zakupił dla niego cenny instrument Amati z 1630 r., na którym artysta gra na wszystkich swych występach.

Wspaniała technika gry, melodyjny, głęboki, aksamitny ton, jaki Daniel Szafran potrafi wydobyć [illegible] go instrumentu, interpretacja wykonywanych utworów — oto główne zalety muzyki wybitnego artysty radzieckiego.

Publiczność krakowska, oczarowana jego dotychczasowymi występami z niecierpliwością oczekuje piątkowego koncertu, na którym genialny artysta wykona arcydzieło muzyki światowej, jakim jest zapowiadany koncert wiolonczelowy Schumanna.

Coraz lepsze metody gospodarki rolnej

Nie ma odłogów w woj. krakowskim

KRAKÓW (WW) — Jesienna akcja siewna br. została wykonana w województwie krakowskim pod znakiem zorganizowanej pomocy sąsiedzkiej i ulepszania metod gospodarki rolnej.

I tak, siew rzędowy zastosowano na powierzchni blisko 98 000 ha, tj. o przeszło 9 670 ha więcej, niż w okresie siewów wiosennych br. Również w stosunku do akcji siewnej wiosennej uruchomiono o 331 punktów czyszczenia nasion więcej, zaś ilość punktów zaprawiania nasion wzrosła o 549. Jesienna akcja [illegible] objęła w br. na terenie województwa 331 bloków nasiennych żyta, o powierzchni ponad 3260 ha, zaś 115 bloków pszenicy, na obszarze 1559 ha. Oznacza to prawie 10-krotne przekroczenie planu zakładania bloków nasiennych, będących — jak wiadomo — podstawą produkcji [illegible] wnego w gospodarstwach chłopskich.

Wobec niewyrównanych do dziś braków sprzężaju, wynikłych wskutek działań wojennych i rabunkowej gospodarki okupanta, chłopi aby nie pozostawić ani zagona odłogiem, szeroko zastosowali sąsiedzką pomoc. Należy przyjąć, że blisko 58 000 ha, zostało w jesieni br zasiane dzięki sąsiedzkiej współpracy.

Zagadnienie odłogów już od wiosny 1948 na terenie wojew krakowskiego zostało zlikwidowane.

Przed Rokiem Szopenowskim

110 koncertów dla młodzieży i świata pracy

KRAKÓW (IM) — Na posiedzeniu krakowskiego komitetu „Roku Szopenowskiego" postanowiono rozpisać konkurs na projekt pomnika wielkiego kompozytora, który ma zostać ustawiony w rocznicę śmierci Szopena, tj. 17 października 1949, na plantach krakowskich. Suma nagród przewidzianych w konkursie wynosi 600 tys. złotych. Na czele sekcji budowy pomnika stanął v-prezydent miasta inż. Tor.

Inauguracja „Roku Szopenowskiego" w Krakowie nastąpi 22 lutego 1949 r. W dniu tym odbędzie się w Filharmonii wielki koncert szopenowski z udziałem wybitnych solistów. Poza tym przewiduje się urządzenie w ciągu „Roku Szopenowskiego" na terenie Krakowa i województwa krakowskiego 110 koncertów szopenowskich dla świata pracy i młodzieży szkolnej oraz 10 recitali z udziałem znanych szopenistów i młodych talentów — odtwórców muzyki Szopena.

Uregulowanie targów zwierzęcych w Nowym Sączu

NOWY SĄCZ (rm) Powiat nowosądecki od dawna ma ustaloną sławę w dziedzinie handlu zwierzętami, odbywającego się na jarmarkach w Nowym Sączu, Starym Sączu, Grybowie, Muszynie, Piwniczce i Łącku. Wielu handlarzy stosowało na tych targach metody zakupu, godzące przede wszystkim w materialnego chłopa, wyzyskiwanego przez zamawiających się nabywców tak, że sprzedawca nie był w stanie uzyskać ceny odpowiadającej faktycznej wartości obiektu sprzedaży. By temu położyć kres MRN uchwaliła nowe przepisy, obowiązujące na targowicy nowosądeckiej.

Do obrotu handlowego regulamin dopuszcza wszystkie zwierzęta, zarówno hodowlane, jak rzeźne, odpowiadające obowiązującym przepisom [illegible] to znaczy zaopatrzone w [illegible] dectwa pochodzenia, dowody tożsamości i zbadane przez urzędującego na targowicy weterynarza oraz na uiszczeniu przez sprzedającego opłaty targowej. Wszystkie zwierzęta chore lub podejrzane o chorobę, nie będą na targowisko wpuszczane.

Regulamin pod rygorem kar zabrania stosowania jakichkolwiek potrąceń z wagi lub z ceny kupna. [illegible] umów [illegible] sprzeda[illegible] karmienie [illegible] daż zwierząt w tym [illegible] na tym [illegible] trudniącym się za[illegible]

Zarząd Miejski w Nowym Sączu dokonał 3 bm. otwarcia targowicy miejskiej, wyposażonej w nowoczesne urządzenia na co wydatkowano dotychczas półtora miliona złotych. Nowa powierzchnia targowicy wynosi 13 650 m kw. a nawierzchnia częściowo jest brukowana, [illegible] ska zaś pokryte betonem. W planach Zarządu Miejskiego przewidziane jest wybudowanie budynku administracyjnego, chlewów i pomieszczeń izolacyjnych.

Odkrycie cennej polichromii w Wojniczu

NOWY SĄCZ [illegible] W małej miejscowości Wojnicz k [illegible] Krakowski Urząd Konserwatorski dokonał odkrycia rokokowej polichromii [illegible] bocznych kościoła parafialnego, pochodzącej z 18. w. Na sklepieniu nawy wyłoniły się spod nowych tynków bogate obramowania ujmujące cztery sceny figuralne. Ten sam ornament rokokowy odkryto w czterech ślepych oknach i na ścianie nad chórem.

„Weselny" gość

KRAKÓW (S) — W domu Józefa Niewiary we wsi Turzyny odbywało się huczne wesele na które wdarł się nieproszony gość Jan Górecki. — Kiedy drużba, Malinowicz, począł protestować przeciw rządzeniu się nieproszonego gościa orkiestrą, wówczas Górecki wyjął sztylet i, nim kłokolwiek zdążył przeciwdziałać, wbił nóż w plecy Malinowicza po czym zranił W Soskę i L. Miśkę a następnie korzystając z zamieszania zbiegł. Mali nowicz zmarł natychmiast MO ujęła obecnie zabójcę i wkrótce będzie odpowiadał za swój czyn przed sądem w trybie doraźnym.

W ramach akcji przedkongresowej

KRAKÓW (M) Wydział kultury i oświaty OKZZ organizuje w ramach akcji przedkongresowej na terenie wszystkich krakowskich zakładów pracy oraz na za[illegible] w woj krakowskim wieczornice poświęcone Zjednoczeniu Partii Robotniczych i współzawodnictwu pracy.

Pożegnanie starosty nowosądeckiego

NOWY SĄCZ (RM) W świetlicy ZZ Pracowników Adm. Publicznej w Nowym Sączu odbyło się uroczyste pożegnanie starosty pow. Jana Antoniszczaka, przeniesionego na równorzędne stanowisko do Żywca. Imieniem pracowników przemawiał wicestarosta mgr. Jarończyk, który podkreślił udział starosty Antoniszczaka w odbudowie gospodarczej powiatu nowosą[illegible] ponadgodzinowych przemawiał ob. [illegible]

Mistrzowie Polski w piłce nożnej od 1921 roku

KRAKÓW (AKS) — Po raz pierwszy walczono o mistrzostwo Polski w 1921 roku. Mistrzem wtedy został Cracovia.

Podajemy tabelkę na przestrzeni 20 lat, kto był mistrzem i ile razy.

1) Cracovia 5 razy w latach 1921, 30, 32, 37 48

2) Ruch 5 razy w latach 1933, 34, 35, 36, 38 (4 razy pod rząd).

3) Pogoń 4 razy w latach 1922, 23, 24, 25, 26 (4 razy pod rząd).

4) Wisła 2 razy w latach 1927 i 1928.

5) Warta 2 razy w latach 1929 i 1947.

6) Garbarnia 1 raz w roku 1931.

7) Polonia W-wa 1 raz w roku 1946.

Jak wynika z powyższego zestawienia [illegible] bez przerwy były mistrzem Polski.

Obecny wicemistrz Wisła była 6 razy na drugim miejscu, Warta 5 razy, Polonia W-wa i Pogoń dwa razy Garbarnia i Cracovia [illegible] AKS i IFC [illegible] jeden raz.

Kresy (Chorzów) piłkarskim mistrzem Śląska Juniorów

CHORZÓW. — W finale piłkarskich mistrzostw Śląska juniorów młodzicy miejscowych Kresów pokonali pewnie swych kolegów z HKS [illegible] ze strzałów Manowskiego 2 i Kowalika III 1. Honorowy punkt dla gości zdobył Palic. Gra stała na dobrym poziomie technicznym, a akcje obu zespołów były ładne i mogłyby być wzorem dla niejednego zespołu ligowego.

Zwycięski zespół wystąpił w następującym składzie: *Pawlak, Mojza, Piechota, Kocma, Sojusz, Danielowski II, Woźniak, Skop, Manowski, Kowalik III, Miacdorf.*

Czechosłowacja-Szwajcaria 4:2 w hokeju

PRAGA — Pierwszy międzynarodowy mecz hokeja na lodzie w tym sezonie zimowym rozegrała reprezentacja Czechosłowacji we wtorek, mając za przeciwnika reprezentację Szwajcarii. Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz zakończył się, po emocjonującym przebiegu zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 4:2, (2:2, 0:0, 2:0).

Jak wskazują wyniki poszczególnych tercji gra była bardzo wyrównana. Czesi zdobyli dopiero w początkowej fazie trzeciej tercji kolejno dwie bramki, które zapewniły im prowadzenie i ostateczne zwycięstwo. Obie bramki dla Szwajcarii zdobyli bracia Poltera, strzelcami dla Czechosłowacji zaś byli: Bubnik, Zabrodsky, Rozinak i Mizera.

R. 10156

Jak maszyny krakowskie zawędrowały do sklepów warszawskich

KRAKÓW (S) — Do sklepu komisowego na ul. Marszałkowskiej 67 przybył młody człowiek, który oferował po bardzo niskiej cenie trzy maszyny do pisania. Właściciel sklepu, obawiając się tej transakcji, zatrzymał jedną z maszyn zadatkując ją sumą 5 tys. zł. Młody człowiek umieścił dwie pozostałe maszyny w dwóch innych sklepach komisowych i zaopatrzony w pieniądze wrócił do Krakowa, tu jednak został ujęty przez Milicję Obywatelską. Okazało się bowiem, że maszyny owe zginęły w Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Jarosław Rudyk — ów przedsiębiorczy młodzieniec — został osadzony w więzieniu.

Filharmonicy krakowscy wizytują robotników

KRAKÓW (IM) — W ramach akcji upowszechnienia muzyki orkiestra Filharmonii Krakowskiej wystąpiła 6 bm. z bezpłatnym koncertem symfonicznym w świetlicy fabryki „Solvay" w [illegible] Falęckim.

7 bm. odbył się koncert symfoniczny z udziałem krakowskiej orkiestry filharmonicznej w fabryce „Fablok" w Chrzanowie.

Dyrygował prof. Adam Kopyciński.